

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 lutego 2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt II C 381/14 Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w pkt 1. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda M. N. kwotę 11.278,59 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 3.073,20 zł od dnia 17 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty i od kwoty 8.205,39 zł od dnia 6 października 2011 r. do dnia zapłaty; w pkt 2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w pkt 3. nakazał pobranie na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od M. N. kwotę 133,36 zł oraz od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.275,93 zł.

(wyrok – k. 387)

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji w skarżonym zakresie stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

Powód jest przedsiębiorcą wykonującym działalność gospodarczą w zakresie transportu drogowego towarów pod firmą (...) transport drogowy ciężarowy z siedzibą w Ł..

W dniu 24 maja 2011 roku w Ł. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został samochód ciężarowy powoda marki M. o numerze rejestracyjnym (...). Samochód posiadał (...) dźwig samorozładowczy, który zdejmował materiały budowlane na paletach.

Pismem z dnia 26 maja 2011 roku powód zgłosił pozwanemu szkodę komunikacyjną. Pismem z dnia 15 czerwca 2011 roku pozwany poinformował powoda, że naprawa uszkodzonego pojazdu jest ekonomicznie nieuzasadniona. Pozwany ustalił wartość pojazdu przed zdarzeniem na kwotę 53.800 zł netto oraz wartość pojazdu po zdarzeniu na kwotę 23.561 zł netto. Pozwany przyznał na rzecz powoda odszkodowanie w kwocie 30.239 zł netto oraz 10 zł tytułem innych kosztów i 2.546 zł tytułem kosztów holowania. Jednocześnie w decyzji podano informacje, że istnieje możliwość sprzedaży uszkodzonego pojazdu powoda za pośrednictwem platformy aukcyjnej na rzecz oferenta, który przedłożył najwyższą ofertę, tj. za kwotę 20.487,80 zł. Powód został poinformowany, że celem skorzystania z tej oferty - ważnej do dnia 5 lipca 2011 roku - powinien skontaktować się z oferentem, którego dane zostały wskazane przez pozwanego.

Odszkodowanie zostało wypłacone na rzecz powoda w dniu 16 czerwca 2011 roku.

W dniu 18 lipca 2011 roku powód za gotówkę kupił ciągnik siodłowy marki (...) za kwotę 30.000 zł netto oraz naczepę marki K. za kwotę 18.000 zł netto. Powód kupił ciągnik (...) na rynku wtórnym, za pośrednictwem portalu internetowego. Był to pojazd o takiej samej ładowności, co pojazd który uległ uszkodzeniu w dniu 24 maja 2011 roku. Następnie pojazd musiał zostać przystosowany pracy w firmie powoda. Po jego zakupie powód musiał zapłacić podatek drogowy, ubezpieczenia OC i NW, zrobić przegląd i zarejestrować pojazd. W dniu 29 lipca 2011 roku w pojeździe zostały zamontowane widły hydrauliczne za kwotę 3.700 zł netto, które następnie również przeszły przegląd techniczny.

W dniu 25 lipca 2011 roku powód sprzedał pojazd marki M. o numerze rejestracyjnym (...) za kwotę 20.000 zł netto w stanie uszkodzonym.

W maju 2011 roku powód prowadził działalność gospodarczą przy użyciu 3 samochodów przez okres 15 dni roboczych, zaś przez 5 dni roboczych powód świadczył usługi przy pomocy jedynie 2 samochodów. W czerwcu i lipcu 2011 roku powód świadczył usługi przy pomocy 2 samochodów. Powód kontynuował świadczenie usług transportowych przy użyciu 3 samochodów począwszy od 1 sierpnia 2011 roku.

Średni dzienny dochód generowany przez jeden samochód ciężarowy w okresie

od 25 maja 2011 roku do 31 lipca 2011 roku wynosił 482,67 zł. Za cały ten okres dochód wynosiłby 22.685,49 zł przy założeniu, że było w ciągu niego 47 dni roboczych.

Pismem z dnia 1 września 2011 roku, doręczonym w dniu 5 września 2011 roku, powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 21.113,62 zł tytułem utraconych dochodów.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powód w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej wykonywał usługi transportowe przy pomocy 3 pojazdów. Na skutek wypadku z dnia 24 maja 2011 roku powód utracił możliwość korzystania z jednego samochodu przez okres od 25 maja 2011 roku do 31 lipca 2011 roku.

W doktrynie i orzecznictwie, w przypadku żądania poszkodowanego od ubezpieczyciela sprawy kolizji lub wypadku drogowego zwrotu kosztów wynajęcia samochodu zastępczego, przyjmuje się, iż zwrot kosztów wynajęcia takiego pojazdu przysługuje poszkodowanemu za okres niezbędny do wykonania technologicznej naprawy pojazdu z uwzględnieniem przebiegu postępowania likwidacyjnego, a w szczególności daty zgłoszenia szkody, terminu dokonania przez ubezpieczyciela oględzin pojazdu, czy ustalenia zakresu i kosztów naprawy. Należy mieć także na względzie przewidziany w art. 354 k.c. obowiązek współdziałania wierzyciela z dłużnikiem przy wykonaniu zobowiązania. Analogiczne stanowisko prezentowane jest w przypadku żądania zwrotu utraconych zarobków (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 2004 roku, II CK 494/03, Biuletyn Sądu Najwyższego 2005 rok, Nr 3, poz.11, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 listopada 2002 roku, V CKN 1397/00).

Jeśli chodzi o wysokość utraconego przez powoda dochodu, zdaniem Sądu I instancji, roszczenie to należało uznać za zasadne w okresie od dnia zaistnienia szkody do dnia wypłaty świadczenia przez pozwane Towarzystwo (...), gdyż jedynie w tym okresie czasu pozostawało ono w adekwatnym związku przyczynowym z zaistniałą szkodą.

Stosownie do art. 6 k.c. ciężar wykazania, że wysokość dochodzonego roszczenia odpowiada kwocie utraconych zysków, spoczywał na powodzie. W tym zakresie Sąd Rejonowy stwierdził, iż powód nie sprostował ciężarowi dowodu

i nie wykazał, aby utrata dalszych dochodów (po dniu 16 czerwca 2011 roku) pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 24 maja 2011 roku. Powód podał, że poszukiwał nowego pojazdu w Internecie i zakupił go za pośrednictwem portalu internetowego w dniu 18 lipca 2011 roku, a przez następne dni (do dnia 1 sierpnia 2011 roku) wdrażał pojazd do pracy. Powód podnosił, że szukał pojazdu w określonej cenie, w określonym stanie technicznym i o określonych parametrach. Powód poszukiwał specjalistycznego pojazdu, który próbował najpierw dopasować do poprzedniej naczepy samochodu ciężarowego. Gdy mu się to nie udało, zakupił inny pojazd, który następnie wyposażył w tzw. (...) umożliwiający mu załadunek i rozładunek kostki brukowej. Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, iż pozwany nie może jednak w żadnym zakresie ponosić odpowiedzialności za uwarunkowania rynkowe w zakresie rynku tego rodzaju pojazdów

i możliwości zakupu przez powoda pojazdu w określonej cenie, w określonym stanie technicznym. Sąd Rejonowy wskazał, że nie można w tym zakresie wykluczyć, że okres tych poszukiwań – hipotetycznie - mógłby wynosić nawet kilka miesięcy czy lat. Co więcej, powód podnosił, że nie mógł wcześniej dokonać zakupu nowego pojazdu ze względów finansowych, gdyż nie dokonał sprzedaży uszkodzonego pojazdu, z którego wcześniej korzystał. Twierdzenia powoda w tym zakresie pozostawały w sprzeczności z ustalonym przez Sąd Rejonowy stanem faktycznym, gdyż nowy pojazd powód zakupił w dniu 18 lipca 2011 roku (za kwotę 48.000 zł netto), podczas gdy pojazd poprzednio używany w stanie uszkodzonym sprzedał dopiero w dniu 25 lipca 2011 roku (za kwotę 20.000 zł).

Sąd I instancji podkreślił w tym miejscu, że nowy pojazd (ciągnik i naczepa) zostały przez powoda zakupione za kwotę dużo wyższą niż kwota uzyskana przez niego ze sprzedaży pojazdu uszkodzonego. Poza tym, powód nie udowodnił, dlaczego okres pomiędzy zakupem przez niego nowego pojazdu, a dniem ostatecznego wdrożenia do go pełnego świadczenia usług transportowych na rzecz jego zleceniodawców wyniósł około 2 tygodnie, a montaż

w nim tzw. (...)u był możliwy dopiero w dniu 29 lipca 2011 roku. Jak uczy doświadczenie życiowe, formalności związane z wykonaniem przeglądu pojazdu, jego przerejestrowaniem, ubezpieczeniem (co jest możliwe przez telefon) i opłaceniem tego ubezpieczenia

(np. za pośrednictwem przelewu bankowego) z łatwością możliwe są do wykonania w jeden dzień. Reasumując swoje rozważania, Sąd Rejonowy wskazał, iż powód nie wykazał związku przyczynowego pomiędzy kolizją z dnia 24 maja 2011 roku, a utratą przez niego dochodów związaną ze świadczeniem usług transportowych za pośrednictwem dwóch a nie trzech pojazdów po dniu 16 czerwca 2011 roku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając wyrok w zakresie punktu 2 sentencji, tj. w zakresie oddalenia powództwa. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił:

#### I. Naruszenie prawa procesowego:

1. Art. 232 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że powód nie wykazał zakresu doznanej szkody, podczas gdy w sposób wyczerpujący wykazał on okoliczności i czas, kiedy nie mógł prowadzić działalności w danym rozmiarze z uwagi na brak jednego samochodu oraz uzasadnione czynności zmierzające do przywrócenia funkcjonalności, a te okoliczności faktyczne nie były sporne pomiędzy stronami i w konsekwencji oddalenie przez Sąd powództwa w nieudowodnionym zakresie;

2. Art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że to powód jest obciążony wykazaniem tego, że nie zastąpił samochodu w najszybszym, możliwym czasie, podczas gdy powód wskazał, kiedy w toku zwykłych czynności przy uwzględnieniu należytej staranności był w stanie zastąpić uszkodzony pojazd (bezsporne - zajęło to nieco ponad 2 miesiące od zniszczenia poprzedniego, w niecały miesiąc po wiadomości o nieekonomiczności naprawy od pozwanego zakupił nowy i w 2 tygodnie przystosował go do pracy - 29 lipca 2011 roku zamontowano więzi hydrauliczne konieczne do wykonywania działalności tym pojazdem) i wznowić działalność w dawnym zakresie, a to pozwany wywodzi z rzekomego faktu zwlekania z zastąpieniem uszkodzonego pojazdu skutki prawne w postaci oddalenia powództwa za okres nieuzasadnionej zwłoki i zgodnie z art. 6 k.c. to on powinien udowodnić tą okoliczność, gdyż wiąże się ona dla niego ze skutkami prawnymi, natomiast nie zostało w jakikolwiek sposób wykazane, by powód mógł uczynić to wcześniej, albo że zwlekał z tym i w konsekwencji takiego rozłożenia ciężaru dowodowego nastąpiło oddalenie powództwa w nieudowodnionym zakresie;

3. Art. 233 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób dowolny a nie swobodny i przyjęcie, że czas w jakim powód uzyskał inny samochód ciężarowy zdolny do wykonywania działalności był niezasadnie wydłużony, podczas gdy potrzebny był specjalistyczny samochód ciężarowy (używany) z odpowiednimi instalacjami, trudno dostępny na rynku zwłaszcza w rozsądnej cenie i wymagający modernizacji po jego zakupie, a powód dokonał tego w terminie nieco ponad 2 miesiące od wypadku, a dopiero w piśmie ubezpieczyciela z dnia 15 czerwca 2011 roku przekazano mu do wiadomości, że naprawa uszkodzonego pojazdu jest ekonomicznie nieopłacalna (tak ustalił Sąd I instancji na podstawie akt sprawy), nowy pojazd natomiast nabył już 18 lipca (po miesiącu czasu od tej wiadomości), a dostosował go odpowiednio w niespełna pół miesiąca czasu i w konsekwencji na podstawie tak ustalonych przez Sąd okoliczności oddalenie powództwa ponad okres uznany przez Sąd za zbędny do naprawy samochodu;

4. Art. 233 kpc poprzez nieuprawnione przyjęcie, iż powód po powstaniu szkody zachowywał się nieracjonalnie i sam generował większy rozmiar szkody (kwestionowanej w tym elemencie przez pozwanego w całości) i świadomie i umyślnie nie kupował nowego samochodu mając taką możliwość, tylko po to, aby doznać bardzo trudnej do wykazania i udowodnienia szkody i mieć możliwość wszczęcia postępowania sądowego przeciwko ubezpieczycielowi;

5. Art. 228 § 1 k.p.c. poprzez jego nieuzasadnione zastosowanie i przyjęcie, że „jak uczy doświadczenie życiowe formalności związane z wykonywaniem przeglądu pojazdu, jego przerejestrowaniem, ubezpieczeniem (co jest możliwe przez telefon) i opłaceniem tego ubezpieczenia (np. za pośrednictwem przelewu bankowego) z łatwością możliwe są do wykonania w jeden dzień”, podczas gdy okoliczności te są nieprawdziwe i doświadczenie życiowe prowadzi do wniosków odmiennych, przykładowo rezerwacja terminu rejestracji pojazdu trwa określony czas, przegląd pojazdu ciężarowego tego samego dnia jest niemal niemożliwy na lokalnym rynku, wybór ubezpieczenia nie stanowi prostej mechanicznej czynności, ale wymaga również zapoznania się z aktualną ofertą i w konsekwencji oddalenie przez Sąd powództwa w zakresie utraconych korzyści za okres konieczny do przywrócenia dawnej sprawności przedsiębiorstwa powoda;

## II. Naruszenie prawa materialnego:

6. Art. 361 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że szkoda powoda pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym tylko w okresie od dnia zdarzenia do dnia zapłaty częściowego odszkodowania przez ubezpieczyciela, podczas gdy:

a) powód z należytą starannością dążył do zastąpienia uszkodzonego pojazdu równorzędnym, co zrobił pomimo obiektywnych utrudnień (specyfika pojazdu, potrzeba modernizacji dostępnego na rynku) w terminie niecałych 2 miesięcy

od wypadku, a taki okres usunięcia skutków wypadku jest, oceniając rozsądnie, krótki i obiektywnie uzasadniony oraz stanowi naturalną, przewidywalną konsekwencję uszkodzeń tego rodzaju pojazdu wykluczającego go z użytkowania i procesu znalezienia nowego, równoważnego pojazdu, a data wypłaty odszkodowania nie jest relewantna w sprawie, a już na pewno nie można przyjąć, że powód był w stanie

po otrzymaniu tych kwot tego samego dnia uzyskać potrzebny pojazd, zwłaszcza,

że o potrzebie jego zastąpienia i niemożliwości naprawy dowiedział się

od ubezpieczyciela (pозwanego) dopiero w piśmie z dnia 15 czerwca 2011 roku;

b) niemożliwość korzystania ze zniszczonego pojazdu wynika z samej decyzji pozwanego z pisma z dnia 15 czerwca 2011 roku, w której sam przyznaje że pojazd trzeba zastąpić na skutek wypadku bowiem ten nie nadaje się już do pełnionej funkcji i jego naprawa jest nieopłacalna;

7. Art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. poprzez jego nieprawidłową wykładnię i przyjęcie, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za obiektywne trudności w znalezieniu na lokalnym rynku odpowiedniego, równorzędnego do uszkodzonego pojazdu ciężarowego zdolnego do wznowienia działalności, podczas gdy, zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania, zobowiązany powinien pokryć pełną szkodę, a trudności w znalezieniu odpowiedniego pojazdu są okolicznością obiektywną, przewidywalną, niezawinioną przez powoda i mieszczą się w adekwatnym związku przyczynowym;

8. Art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 354 § 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że odszkodowanie nie należy się za utracone korzyści po dniu 16 czerwca 2011 roku, bowiem uprawniony do odszkodowania nie wywiązał się ze swojego obowiązku naprawienia pojazdu w jak najkrótszym czasie, podczas gdy:

a) to przede wszystkim na dłużniku ciąży obowiązek działania i naprawienia szkody, przywrócenia stanu poprzedniego, funkcjonalności przedsiębiorstwa powoda, a powód ma jedynie obowiązek przy tym współpracować i dołożyć należytych starań w celu zmniejszenia szkody, a nie błyskawicznie, samodzielnie zadbać o przywrócenie stanu poprzedniego i następnie domagać się kompensacji;

b) zgodnie z bezspornymi ustaleniami sądu, nabył specjalistyczny samochód ciężarowy z odpowiednimi instalacjami, trudno dostępny na rynku zwłaszcza w rozsądnej cenie i wymagający modernizacji po jego zakupie, w terminie nieco ponad 2 miesięcy

od wypadku, a dopiero w piśmie ubezpieczyciela z dnia 15 czerwca 2011 roku przekazano mu do wiadomości, że naprawa uszkodzonego pojazdu jest ekonomicznie nieopłacalna, nowy pojazd natomiast nabył już 18 lipca (po miesiącu czasu od tej wiadomości), a dostosował go odpowiednio w niespełna pół miesiąca czasu (29 lipca);

c) Sąd wskazał, że powód przystąpił do poszukiwania nowego pojazdu i do jego przystosowania do wykonywanej działalności w przeciągu kilku tygodni, oczekując na wyniki toczącego się postępowania likwidacyjnego i otrzymane z niego środki;

d) powód wznowił niezwłocznie działalność uszkodzonym pojazdem po jego przystosowaniu do koniecznych funkcji, w szczególności mechanizmu załadunku i rozładunku kostki brukowej;

9. Art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że momentem w którym powód mógł dysponować sprawnym samochodem równorzędnym uszkodzonemu jest dzień wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela, podczas gdy Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 17.11 2011 r., III CZP 5/11, przyjmuje się, iż obowiązek naprawienia szkody dotyczy wydatków poniesionych w okresie niezbędnym do kupna nowego pojazdu, a nie tylko do chwili wypłaty odszkodowania obejmującego różnicę wartości uszkodzonego pojazdu sprzed i po wypadku, w wyniku którego doszło do jego uszkodzenia.

Wobec powyższego, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powoda dochodzoną kwotę; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem II instancji, wedle norm przepisanych; zmianę rozstrzygnięcia Sądu I instancji o kosztach postępowania i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu całości poniesionych kosztów postępowania przed sądem I instancji oraz obciążenie pozwanego całością nieuiszczonych kosztów postępowania.

(apelacja – k. 406-417)

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Rozpoczynając analizę zarzutów sformułowanych przez skarżącego, należy odnieść się w pierwszej kolejności do zarzutów prawa procesowego, gdyż prawidłowo ustalony i oceniony stan faktyczny determinuje kierunek dalszych rozważań w aspekcie prawa materialnego.

Skarżący zarzucił naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c. Powołane przepisy dotyczą zasad rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym.

Na uzasadnienie zarzutu naruszenia art. 232 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c., powód podniósł, że okoliczności i czas, kiedy nie mógł prowadzić działalności w danym rozmiarze

z uwagi na brak jednego samochodu oraz uzasadnione czynności zmierzające

do przywrócenia funkcjonalności powoda nie były sporne pomiędzy stronami. Z wnioskiem tym nie sposób się zgodzić. Strona pozwana w odpowiedzi na pozew zakwestionowała wysokość dochodzonej przez powoda kwoty z tytułu utraconego dochodu w związku

z wypadkiem. Sam fakt ustalenia przez Sąd okresu czasu, w jakim powód nabył nowe auto nie przesądza natomiast o zasadności żądania odszkodowania za cały wskazany okres. Pozwany nie kwestionował, że powód nabył nowe auto w dniu 18 lipca 2011 r. a do dnia

29 lipca 2011 r. przystosował je do pracy i w tym zakresie okoliczności te należy uznać

za bezsporne. Nie sposób natomiast zgodzić się z twierdzeniem apelacji, iż za bezsporne należy także uznać to, że podjęte przez powoda czynności zmierzające do nabycia nowego auta, a zwłaszcza czasookres tych działań były zasadne, a w konsekwencji, iż uzasadniają wypłatę odszkodowania za cały ten okres.

Chybiony był również zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. Powód podniósł, że naruszenie to polegało na niewłaściwej wykładni i przyjęciu przez Sąd I instancji, że to powód jest obciążony wykazaniem okoliczności, że nie zastąpił samochodu w najszybszym możliwym czasie, podczas gdy powód wskazał, kiedy w toku zwykłych czynności, przy uwzględnieniu należytej staranności, był w stanie zastąpić uszkodzony pojazd i wznowić działalność w dawnym zakresie, a to pozwany wywodzi z rzekomego faktu zwlekania z zastąpieniem uszkodzonego pojazdu skutki prawne w postaci oddalenia powództwa za okres nieuzasadnionej zwłoki i zgodnie z art. 6 k.c. to on powinien udowodnić tę okoliczność. Należy podkreślić, że ciężar dowodu na okoliczność zasadności i wysokości doznanej szkody spoczywa na stronie powodowej. W niniejszej sprawie powód dochodził zwrotu utraconych korzyści związanych z niemożnością korzystania z uszkodzonego samochodu w określonym okresie czasu, w tym również za okres po wypłacie na jego rzecz odszkodowania przez ubezpieczyciela. Winien był zatem udowodnić zasadność żądania w tym zakresie, skoro strona pozwana zakwestionowała to żądanie.

Jako chybiony należało również uznać zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 k.p.c. Stosownie do powołanego przepisu, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądzenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron, na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W niniejszej sprawie nie sposób uznać, by Sąd pierwszej instancji dokonał dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Wbrew twierdzeniom apelacji, w żadnej części rozważań Sądu I instancji nie zawarto natomiast sformułowania jakoby powód zachowywał się nieracjonalnie, a tym bardziej, aby umyślnie działał na szkodę ubezpieczyciela. Wniosku tego nie można również wywieść pośrednio z treści uzasadnienia rozstrzygnięcia. Niewątpliwie nabycie i przystosowanie samochodu do przewożenia ładunków zajmuje określony czas, ale nie można stwierdzić, jak to czyni skarżący, aby był on dłuższy niż nabycie samochodu osobowego. Kwestia ta jest bowiem sprawą indywidualną. Twierdzenia apelacji mają zatem w tym zakresie jedynie gołosłowny charakter. Niezależnie od tego, należy pamiętać, iż powód jest profesjonalistą w swej dziedzinie, wobec czego winien mieć należyte rozeznanie na rynku samochodów ciężarowych, jak i formalności związanych z przystosowywaniem ich do użytkowania.

Zarzut naruszenia przepisu art. 228 k.p.c. miał również jedynie gołosłowny charakter. Można zgodzić się z twierdzeniem, że trudno jest załatwić formalności związane z dopuszczeniem auta do użytkowania w jeden dzień, ale nie jest to jednocześnie niemożliwe. Nie budzi natomiast wątpliwości, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela nie zależy

od sprawności poszkodowanego w załatwianiu spraw urzędowych. Zarzut naruszenia przepisu art. 228 k.p.c. nie miał również wpływu na treść skarżonego rozstrzygnięcia, bowiem czas na załatwienie spraw formalnych związanych z dopuszczeniem samochodu do ruchu stanowi jedynie część okresu związanego z jego poszukiwaniem i technicznym przystosowaniem do przewożenia ładunków.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy w całości przyjmuje i podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy.

Powód zarzucił również naruszenie przepisów prawa materialnego, a w pierwszej kolejności art. 361 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że szkoda powoda pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym tylko w okresie od dnia zdarzenia do dnia zapłaty częściowego odszkodowania przez ubezpieczyciela. Trudno odnieść się do tezy apelacji, iż okres 2 miesięcy od dnia szkody jest rozsądnie krótki, jeśli chodzi o nabycie samochodu ciężarowego.

Kwestia ta, o czym była mowa wyżej, jest bowiem ocenna

jak i zależna od wielu czynników. Powód niewątpliwie winien był natomiast wykazać,

że okres poszukiwania pojazdu i jego przystosowywania do użytkowania pozostaje

w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem, czego nie uczynił.

Zarzut naruszenia przepisu art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za obiektywne trudności w znalezieniu

na lokalnym rynku odpowiedniego pojazdu ciężarowego był również chybiony. Powód winien był bowiem w pierwszej kolejności wykazać, że trudności takie rzeczywiście zachodzą, czego nie uczynił.

Bezzasadny był także zarzut naruszenia przepisu art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 354 § 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że odszkodowanie nie należy się za utracone korzyści po dniu 16 czerwca 2011 roku, bowiem uprawniony do odszkodowania

nie wywiązał się ze swojego obowiązku naprawienia pojazdu w jak najkrótszym czasie. Zarzut ten nie znajduje oparcia w treści uzasadnienia wyroku. Wbrew treści apelacji Sąd Rejonowy nie postawił tezy jakoby naprawa miała zostać wykonana „błyskawicznie”

a powód powinien sam zadbać o przywrócenie stanu poprzedniego i następnie domagać się kompensacji.

Konkluzja uzasadnienia skarżonego wyroku jest jedynie taka, że na powodzie spoczywał ciężar wykazania związku przyczynowego pomiędzy szkodą, a okresem za jaki domaga się utraconych korzyści, któremu to ciężarowi nie podolał.

Ostatecznie chybiony był również zarzut naruszenia przepisu art. 363 § 1 k.c.

w zw. z art. 361 § 1 k.c. Szkoda równoznaczna jest z uszczerbkiem majątkowym, obejmującym różnicę pomiędzy obecnym stanem majątkowym, a stanem majątkowym,

jaki zaistniałby, gdyby nie zdarzenie wywołujące szkodę. Dzień wypłaty odszkodowania stanowi zatem restytucję straty w majątku poszkodowanego wyznaczając niejako granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela w odniesieniu do konkretnej szkody, np. w postaci utraconego dochodu czy kosztów najmu pojazdu zastępczego. Sąd Najwyższy w wyroku

z dnia 8 września 2004 r. (IV CK 672/03, Lex nr 14624), wskazał, że postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia,

z tym że tylko za okres między dniem zniszczenia a dniem w którym poszkodowany może nabyć analogiczny pojazd, nie dłuższy jednak niż za czas do zapłaty odszkodowania. Przedmiotowe orzeczenie dotyczy co prawda kosztów wynajęcia

pojazdu zastępczego, jednakże znajduje zastosowanie również w stanie faktycznym niniejszej sprawy. Dotyczy bowiem okresu korzystania z pojazdu zastępczego, jaki pozostaje w związku przyczynowo-skutkowym z wypadkiem.

W niniejszej sprawie różnica dotyczy jedynie charakteru żądanego odszkodowania, tj. straty za niemożność korzystania z uszkodzonego pojazdu. Oba świadczenia mają natomiast charakter odszkodowawczy. Zgodnie zaś

z wytycznymi (przygotowanymi przez (...) Izbę (...) we współpracy z Urzędem Komisji Nadzoru Finansowego) dotyczącymi sposobu rozpatrywania roszczeń w zakresie wynajęcia samochodu zastępczego, zgłaszanych w szkodach

likwidowanych z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, co do zasady należy się poszkodowanemu zwrot kosztów najmu samochodu zastępczego w przypadku szkody całkowitej, gdy

nakłady na ten cel miały charakter wydatków celowych i koniecznych, poniesionych w związku z niemożnością używania uszkodzonego pojazdu w dotychczasowy sposób. Zgodnie z powyższymi wytycznymi zasadny okres wynajmu pojazdu zastępczego obejmuje zsumowane okresy cząstkowe: okres od dnia powstania szkody do dnia jej zgłoszenia ubezpieczycielowi – o ile zgłoszenie nastąpiło bez nieuzasadnionej zwłoki, okres od dnia zgłoszenia szkody do dnia dokonania oględzin przez przedstawiciela ubezpieczyciela, okres od otrzymania przez poszkodowanego (bądź upoważniony przez poszkodowanego podmiot, warsztat) informacji o zakwalifikowaniu szkody jako całkowitej (informacja ta nie musi być tożsama z decyzją o przyznaniu odszkodowania) oraz okres niezbędny na sprzedaż wraku pojazdu i zakup innego pojazdu o zbliżonych parametrach oraz jego rejestracji. Jeżeli powyższe zsumowane okresy wykraczają poza dzień wypłaty odszkodowania, dzień wypłaty odszkodowania uznaje się za koniec okresu zasadnego zwrotu kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego. Stanowisko to jest o tyle zasadne, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela nie może być uzależniona od czynników względnych i indywidualnych dotyczących przykładowo czasu, w jakim dana osoba nabędzie nowe auto czy też dokona niezbędnej naprawy.

W tym stanie faktycznym apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Okręgowy odstąpił od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego stosownie do art. 102 k.p.c. Instytucja odstąpienia od obciążenia strony przegrywającej kosztami postępowania przewidziana w tym przepisie wyraża zasadę słuszności w orzekaniu o kosztach, stanowiąc jednakże wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Jego zastosowanie znajduje uzasadnienie wyłącznie w szczególnych wypadkach, które każdorazowo podlegają ocenie przez sąd orzekający na tle okoliczności konkretnej sprawy. W niniejszym procesie przeciwnikiem powoda była korporacja ubezpieczeniowa dysponująca niewspółmiernie większym zapleczem techniczno – doradczym i znacznie większymi możliwościami ekonomicznymi. Powód musiał dowodzić swoich racji dużo większym nakładem sił i środków. Należy mieć na uwadze również to, iż ponad dwuletni proces wymagał zaangażowania powoda kosztem prowadzonej działalności gospodarczej. Z tych powodów Sąd Okręgowy na podstawie powołanej normy odstąpił od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego.